

## To już piąty raz

Dnia szóstego maja otwarciem wystawy fotogramów Ryszarda Kapuścińskiego, zatytułowanej „Zmierzch Imperium” Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka rozpoczęło piątą edycję przedsięwzięcia pn. „Łączy nas Wisła - Literatura i sztuka solą ziemi. Święto Soli”.



fol. J. Małecka

W otwarciu wystawy uczestniczyła wdowa po sławnym reportażystce Alicja Kapuścińska, a całość uświetnił występ zespołu „Ruskaja Dusza”, który tworzą Magdalena Cysewska i Michał Hajduczenia. Młodzi artyści urzekli zgromadzonych w Galerii widzów mistrzostwem wykonania instrumentalnego i wokalnego utworów rosyjskich, ukraińskich, polskich („Ta ostatnia niedziela” Jerzego Petersburskiego zaśpiewana po rosyjsku) i nawet gruzińskiego („Suliko”).

Trzynastego maja mieliśmy okazję spotkać się ze Sławomirem Popowskim byłym korespondentem PAP i „Rzeczpospolitej” w Moskwie. Redaktor Popowski pomagał Ryszardowi Kapuścińskiemu zbierać w Rosji materiały, które zaowocowały pozycją pt. „Imperium”. Sam red. Sławomir Popowski, pracując w Rosji przez 13 lat jako korespondent, zdobył bogate doświadczenie dziennikarskie, poznał kraj, w którym przyszło mu pracować, zetknął się z wieloma ciekawymi ludźmi, w tym z tymi ze świata polityki z pierwszych stron gazet. Swymi przemyśleniami i wiedzą podzielił się ze słuchaczami przybyłymi do Galerii. Było to i ciekawe, i owocne spotkanie.

W Galerii odbyły się jeszcze dwa spotkania poświęcone Ryszardowi Kapuścińskiemu: 20 maja z Markiem Millerem, autorem wywiadu rzeki pt. „Pisanie. Z Ryszardem Kapuścińskim rozmawia Marek Miller” i 27 maja z Alicją Kapuścińską i Mirosławem Ikonowiczem; podczas tego ostatniego nastąpiło rozstrzygnięcie „Konkursu im. Ryszarda Kapuścińskiego na reportaże

z powiatu aleksandrowskiego pn. „Ocalić od zapomnienia” skierowanego do młodzieży ze szkół ponadpodstawowych.

To jednak nie wszystkie niespodzianki, jakie dla swych sympatyków przygotowało TPC. W Galerii spotykamy się też z pisarzami związanymi z Ciechocinkiem: 19 maja z Zygmuntem Dmochowskim, ciechocinianinem, którego, jak sam mówi, „wywiało do Opola” i 3 czerwca z Małgorzatą Iwanowską - Ludwińską, córką znanej pary ciechocińskich lekarzy: Anny i Wacława Iwanowskich, oraz Dawidem Binemannem - Zdanowiczem, prawnikiem z zawodu, literatem z zamiłowania.

W sobotę, 26 maja, na terenie przy warzelni soli odbył się festyn zorganizowany z okazji 180 - lecia tego najstarszego zakładu produkcyjnego Ciechocinka. Szerzej o cyklu imprez składających się na przedsięwzięcie pn. „Łączy nas Wisła - Literatura i sztuka solą ziemi. Święto Soli” napiszemy po jego zakończeniu.

Klara Drobnińska

